



Jerzy Kossak, *Cud nad Wisłą 1920*

http://dakowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=28757&Itemid=80

Cios uderza w pierś narodu,
 Co za wolność ginąć zwykł,
 Barbarzyńskie hordy Wschodu
 Niosą topór, knut i strykl!
 Pod nogami nędznej dziczy
 Ziemia wolnych bluzga krwią
 I od czerni najezdniczej
 Grzmi bluźnierstwo: "Zdepczem ją!"
 Wstań, ofiarny orle biały,
 Zbawić ludy jeszcze raz!
 Marsz, Polaku, w pole chwały,
 Dzień tryumfu wzywa nas!
 Znamy, wrogu, szlak twój krwawy,
 Czyngischańskich znaki hord,
 Od Kijowa do Warszawy
 Trup i żagiew, krew i mord!
 Lecz pod nożem, co krwią pała,
 Któryś w serce chciał nam wbić:
 Zadrzyj, wrogu! Polska cała
 Biegnie walczyć, bić i żyć!
 Wstań, ofiarny orle biały...
 Polska bitwo! Pieśni czynu!
 Niech grzmi w niebo pacierz twój!
 Nie za marny liść wawrzynu:
 Za Ojczyznę idziem w bój!

Nad odwieczny dach Piastowy,
 Nad rozłogi chlebných pól,
 Leć, nasz hymnie narodowy:
 Szczęku szabel, świeście kull!
 Wstań, ofiarny orle biały...
 Polskie słońce, jak źrenica,
 Patrzy w tęczę polskich snów:
 Pieśń zwycięstwa gra stolica,
 Jutro zagra święty Lwów!
 Giń, despoto oszalały,
 Na biesiadę kruczych staj!...
 "Kto wasz żołnierz?" - Naród cały!
 "Gdzie wasz obóz?" - Cały kraj!
 Wstań, ofiarny orle biały...
 W obce kraje, w śnieżne dale,
 Skroś tęsknotę, trud i znój,
 Szedł twój żołnierz, Jenerale -
 Dziś w najświętszy idzie bój!
 Kto padł w bitwie - nie umiera,
 Jemu w sercach wiecznie trwać.
 A zwycięzcom - pieśń Hallera
 Wolnym życiem będziem grać!
 Wstań, ofiarny orle biały...

Artur Oppman Or-Or

Zachęcam wszystkich Krewnych i Powinowatych do dopisywania swoich przekazów rodzinnych o tym wielkim Wydarzeniu. Oby wstępny obraz Jerzego Kossaka oraz patriotyczny wiersz Artura Oppmana poszerzył się o rodzinne wspomnienia. Pozdrawiam wszystkich.

Piotr Wietrzykowski (15.08.2020)

XX

HARCOWAŁA GWIAZDA Z ORŁEM

Harcowała
po dzikich i nie dzikich polach
z orłem białym
gwiazda czerwona
na darmo?
nie na darmo
po krwawych tamtych bojach
bo orły nasze gwiazdę wyparły
na dalsze terytoria

wtedy w końcu pokój od wojny
i zwycięska tamta euforia
lecz co nam powiedziała
ta późniejsza historia
nie na darmo?
na darmo
bo gwiazdy czerwonej
krwawy poblask
krzyżem polskim
nadal się ostał

na darmo?
na darmo
bo krwawym śladem podąża
czarna dalej polska historia
w stronę kolejnej wojny
jakże w kolorach podobnej
czerwonej gwiazdy
z białym orłem
i jeszcze
był kolor wroni czarny

Grażyna Sygowska [13 sierpnia 2020]

Pozwólcie, że zacznę dziś od ułanów... bo...

O ułanach lubię śpiewać tęskne piosenki, a najbardziej tę: „Ułani ułani malowane dzieci...”. Ale też miałam ten zaszczyt wymieniać listy – krążące między Polską a USA – z prawdziwym przedwojennym Ułanem. A także mieszkam nie tak znowu daleko od pola sławnej bitwy sierpniowej i dlatego już kilka razy miałam możliwość zobaczyć w akcji również ułanów współczesnych. W Ossowie można było pooglądać coś w rodzaju rekonstrukcji sławnej bitwy z roku 1920, tyle że tych ułanów było nie tak znowu dużo, a „bolszewików” jeszcze mniej. Oświadczam jednak z całą powagą, że nadal i panny, i wdowy oraz my babcie na widok ułana (jednak ściśle związanego z koniem!), a więc tak UŁANA NA KONIU – my wszystkie jak jeden mąż nadal dostajemy palpacji z zachwytu, a i w sercu pojawia się tajemnicza tęsknota czy nostalgia.

Wiele myśli przyływa mi do głowy na hasło WOJNA 1920 ROKU, ale teraz dzisiaj w roku 2020 i okrągłej setnej rocznicy, najbardziej mnie boli sprawa braku GODNEGO POMNIKA W WARSZAWIE. I znowu nie wyszło nam Panowie! A Rodacy przed II WŚ w latach 1929-1931 zdążyli zbudować Kościół Matki Boskiej Zwycięskiej na Kamionku w Warszawie jako wotum za zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej 1920 roku.

Łączy mnie osobiście z ową wojną i bitwą i to, że w tym oto KOŚCIELE braliśmy ślub z moim Mężem Markiem, ale i to, że w nim ochrzciłam moje Córki oraz to, że przez 15 lat mieszkaliśmy na Kamionku i właśnie ten kościół był naszym parafialnym. Ale dopiero teraz dowiedziałam się, dlaczego właśnie w tym kościele miała miejsce INAUGURACJA obchodów 100-lecia Bitwy Warszawskiej 1920 – Msza św. w konkatedrze pw. Matki Bożej Zwycięskiej na Kamionku w Warszawie dnia 13 sierpnia 2020 roku. Otóż sto lat temu to z tego miejsca ks. Ignacy Skorupka i młodzi ochotnicy polskiej armii, z kaplicy pw. Bożego Ciała na starym cmentarzu kamionkowskim, gdzie dziś stoi konkatedra pw. Matki Bożej Zwycięskiej, wyruszyli na front walki z bolszewikami.



Oto prawdziwy WIELKI POMNIK stojący na właściwym miejscu i pod pieczęcią Królowej Naszej Matki Boskiej Zwycięskiej!

Ale, dodam, że może skoro to po tej stronie Wisły walczyli z bolszewikami i ich zatrzymano, to jednak po drugiej stronie Wisły w miejscu najbardziej uczęszczanym i godnym powinien być stanąć potężny ŁUK TRIUMFALNY ku chwale tamtego zwycięstwa, ale i na znak oswobodzenia od wojsk bolszewickich stacjonujących w Polsce (układ o ich wycofaniu podpisano 26.X.1991, a wycofano ostatecznie w 1993). Prawie 50 lat okupacji Polski w granicach dzisiejszych, bo przecież wielka część dawnej Polski już na zawsze została zaanektowana.

Wracam do tematu ŁUKU TRIUMFALNEGO, wielkiego znaku pokonania bolszewików, czytelnego dla wszystkich, który **powinien!** tu w stolicy stanąć jak już było nam

wolno go postawić czyli od 30 lat ten ŁUK powinien już stać. Ale nie ma go nadal i nie powstał nawet na 100-lecie Bitwy Warszawskiej. Czyżby nadal nie było WOLNEJ POLSKI? Może żyjemy jednym wielkim złudzeniem=snem o wolności. I zdaje się, że już się o tym przekonaliśmy w roku 2018, kiedy to nasz Wielki Marsz Niepodległości w 100-lecie odzyskania Niepodległości przez Polskę okazał się „faszystowskim” marszem.



© Marek Sztorc

<http://www.zabytkowekoscioly.net/index.php/mazowieckie/465-warszawa-kamionek-kosciol-matki-bozej-zwycieskiej>

Te smutne rozważania jednak muszę już zakończyć, bo mogą mnie one doprowadzić do jeszcze smutniejszych wniosków na temat kondycji Państwa Polskiego, a tego bym nie chciała przy okazji tego pięknego sierpniowego Święta Polski Roku Pańskiego 2020, którego wszyscy troje dożyliśmy, co z kolei jest z pewnością naszym osobistym zwycięstwem nad czasem płynącym jak rzeka. Wybaczcie mi więc, że narzekam i ten czas, w którym narzekam czyli środek nocy polskiej.

G.S. (15.08.2020)

lance do boju szable w dłoń
bolszewika goń goń goń

http://nitecki.wietrzykowski.net/Nitecki_Warszawa-Kamionek_MB.Zwycieskiej.pdf

**BIJ
BOLSZEWIKA!**



Okolicznościowa rocznicowa pocztówka z naszym krewniakiem Antonim Jabłońskim: http://www.wietrzykowski.net/Jablonski_Antoni.pdf